

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Jacek Grela (spr.)
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...) w I.

przeciwko M. P. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 29 lipca 2014 r. sygn. akt I C 404/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uznaje za bezskuteczne wobec powoda umowy sprzedaży zawarte pomiędzy pozwaną M. P. (1) i dłużnikiem M. P. (2) obejmujące:

- samochód ciężarowy marki (...), nr rej. (...), rok produkcji (...) (...), (aktualny nr rej. (...)), potwierdzoną fakturą VAT nr (...) z dnia 31 stycznia 2012 r.,

- przyczepę(...), nr rej. (...), nr(...) (...), (aktualny nr rej. (...)), potwierdzoną fakturą VAT nr (...) z dnia 30 kwietnia 2012 r.,

- samochód ciężarowy marki (...), nr rej. (...), rok produkcji (...) (...), (kolejny nr rej. (...), aktualny nr rej. (...)), potwierdzoną fakturą VAT nr (...) z dnia 30 października 2012 r.,

w celu ochrony wierzytelności powoda wynikających z decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w B. z dnia 26 września 2011 r., znak (...)i z decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w B. z dnia 21 grudnia 2011 r., znak (...)

b) zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – (...)kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – (...)kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 860/14

UZASADNIENIE

Powód wniósł o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niego umów sprzedaży dwóch samochodów ciężarowych i jednej przyczepy zawartych między pozwaną prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą(...)a dłużnikiem M. P. (2) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...). W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując na brak przesłanek z art. 527 k.c.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powodowi jako wierzycielowi przysługują od dłużnika M. P. (2) wymagalne wierzytelności z tytułu zobowiązań podatkowych od podatku od towarów usług za okres od stycznia do grudnia 2007 roku w łącznej kwocie 8.717, 045, 65 złotych, do których powód prowadzi postępowanie egzekucyjne. We wcześniejszym postępowaniu zabezpieczającym Naczelnik Urzędu Skarbowego w I. dokonał zajęcia udziałów dłużnika w prawie własności pojazdów mechanicznych (...)i (...)szacunkowa wartość tych pojazdów została ustalona na kwotę 10. 850 i 17.400-21.550 złotych, dokonane zostały także zajęcia rachunków bankowych dłużnika oraz wierzytelności przysługującej od PayU, majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie zobowiązań publicznoprawnych.

W dniu 31 stycznia 2012 roku dłużnik zbył pozwanej M. P. (1) za cenę: 17.798,10 złotych samochód ciężarowy marki (...). Umowa sprzedaży pojazdu potwierdzona została fakturą VAT, a transakcja została rozliczona gotówkowo. W dniu 30 kwietnia 2012 roku dłużnik zbył na rzecz pozwanej przyczepę H. za cenę 2768 złotych, transakcja została potwierdzona fakturą VAT i rozliczona gotówkowo. W dniu 26 października 2012 roku dłużnik nabył za cenę 3859, 32 złotych poleasingowy samochód marki (...)wyprodukowany w (...), samochód ten w dniu 30 października 2012 roku zbył pozwanej na podstawie faktury VAT za cenę 150 tysięcy złotych, na której pokwitował odbiór 60 tysięcy złotych, a pozostała kwota została zapłacona w terminie późniejszym. Do dnia wniesienia przez powoda pozwu, wyegzekwowano od dłużnika łączną kwotę 1.304, 34 złotych.

M. P. (2) prowadził działalność gospodarczą w latach 2006-2013, był to handel maszynami, samochodami ciężarowymi, jednym z kontrahentów dłużnika była pozwana będąca jego szwagierką, która również prowadziła działalność gospodarczą pod postacią świadczenia usług studniarskich a następnie skupu złomu. Do sprawnego prowadzenia tego rodzaju działalności niezbędnym było posiadanie samochodów ciężarowych służących do przewozu materiałów i złomu. Działalność ta formalnie była zarejestrowana na pozwaną, jej faktycznym prowadzeniem zajmował się mąż pozwanej. M. P. (2) i pozwana mieszkają od siebie w odległości jednego kilometra, nie utrzymują bliskich relacji rodzinnych, jak i zawodowych. M. P. (2) nie informował pozwanej o problemach finansowych. W trakcie dokonanych transakcji M. P. (2) za pośrednictwem ustanowionego pełnomocnika prowadził postępowanie administracyjno - sądowe odnośnie wydanych w stosunku do niego decyzji administracyjnych, określających obowiązek uiszczenia przez niego podatku od towarów i usług. Przed wydaniem decyzji administracyjnych, kondycja finansowa prowadzonej przez niego działalności gospodarczej była bardzo dobra, zdarzało się, że miesięczny obrót prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa oscylował wokół kwoty miliona złotych. Obecnie M. P. (2) jest zatrudniony w charakterze spedytora, na skutek wniosku powoda o wydanie w stosunku do niego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, nie prowadzi on już żadnej działalności. Z uzyskanych od pozwanej kwot z tytułu nabycia pojazdów M. P. (2) uregulował inne zadłużenia.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, jak i zeznania świadka M. P. (2) oraz zeznania pozwanej M. P. (1). Sąd uznał zarówno zeznania złożone przez świadka jak i pozwaną za wiarygodne a ponadto wzajemnie się potwierdzające. Zarówno świadek jak i pozwana potwierdzili okoliczności związane z dokonanymi transakcjami ruchomości stanowiącymi przedmiot sporu, celowość zakupu takich pojazdów przez firmę pozwaną, jak i fakt dokonania przez pozwaną zapłaty za nabyte pojazdy, nadto zeznania złożone przez świadka jak i pozwaną znajdują potwierdzenie w przedłożonych przez powoda dokumentach, w tym fakturach VAT jak i dowodach wpłaty, którym to dokumentom Sąd również przyznał walor wiarygodności, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności.

Sąd a quo przypomniał, że zgodnie z treścią przepisu art. 527 § 1 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a osoba trzecia o tym wiedziała, lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. W myśl §§ 2-4 cyt. wyżej przepisu, czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem czynności. Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze szkodą wierzycieli. Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Celem instytucji skargi pauliańskiej określonej w art. 527 k.c. jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nielojalnego postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności (M. Pyziak-Szafnicka [w:] System prawa prywatnego, t. 6, s. 1226 i nast.). Konstrukcja ochrony pauliańskiej opiera się na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Czynność ta jest ważna w stosunku do całego otoczenia prawnego, nie wywiera tylko skutku wobec osoby, która dotknięta jest skutkami tej sankcji. Na podstawie wskazanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki skargi pauliańskiej:

- 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności;
- 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią;
- 3) dokonanie tej czynności przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
- 4) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią;
- 5) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Dla zastosowania skargi pauliańskiej wszystkie powyższe przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich wykazania co do zasady, zgodnie z regułą wyrażoną w art 6 k.c., spoczywa na wierzycielu, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika. Ustawodawca w przepisie art. 527 § 3 i 4 k.c. ustanowił domniemania prawne, działające na korzyść wierzyciela występującego ze skargą pauliańską. Jeżeli wierzyciel wykaże, że czynność prawna dokonana przez dłużnika przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim z nim stosunku, bądź też przedsiębiorcy, domniemywa się, iż osoba ta wiedziała o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika. Wskazane domniemanie jest domniemaniem usuwalnym, stąd też osoba trzecia może wykazywać, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem, bądź pozostawania w nim w stosunkach gospodarczych nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.04.2008 r., V CSK 424/09, niepublikowany). Czynność prawna dłużnika może być zaskarżona

tylko wówczas, jeżeli została "dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli", przez co ustawa rozumie stan opisany w § 2 art. 527 k.c., czyli niewypłacalność względnie pogłębienie stanu niewypłacalności dłużnika. Chodzi tu najogólniej mówiąc, o aktualny brak możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie, brak jest spełnienia przede wszystkim przesłanki: „dokonania czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela” bowiem dłużnik - na skutek zaskarżonych czynności - ani nie znalazł się w stanie niewypłacalności ani też nie pogłębił stanu niewypłacalności. Za sprzedane ruchomości otrzymał bowiem zawsze cenę odpowiadającą wartości rynkowej tych ruchomości.

Zdaniem Sądu a quo, w niniejszej sprawie powód nie wykazał, aby wystąpiły przesłanki skargi pauliańskiej warunkujące uznanie czynności prawnej za bezskuteczną a pozwana jako osoba trzecia zdołała wykazać, iż nie miała wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela. W szczególności pozwana wykazała, iż nie miała rozeznania co do kondycji finansowej, w jakiej znajdowała się firma dłużnika M. P. (2), dłużnik nie informował jej o swoich problemach finansowych, a w szczególności: wydanych w stosunku do niego decyzji administracyjnych, a mając na uwadze podane przez dłużnika obroty finansowe prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa z okresu poprzedzającego wydanie decyzji, pozwana mogła przypuszczać, iż dłużnik nie posiada żadnych wymagalnych zobowiązań, tym bardziej, że dłużnik pozwanej zapłacił cenę nabycia przedmiotowych pojazdów. Wobec powyższego przekonujące jest jej twierdzenie, że nie musiała wykazywać szczególnego zainteresowania działalnością firmy prowadzonej przez jej szwagra. Nie można jej także zarzucić, iż nie dochowała należytej staranności w celu uzyskania pełnej i wyczerpującej wiedzy o sytuacji majątkowej swojego szwagra M. P. (2).

Podkreślić przy tym należy – dodał Sąd meriti - iż to mąż pozwanej dokonywał w jej imieniu wszystkich transakcji związanych z zakupem przez pozwaną ruchomości stanowiących przedmiot sporu, powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - mimo zakreślenia przez sąd terminu w przedmiocie zgłoszenia wniosków dowodowych nie złożył wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka męża pozwanej B. P.. Powód nie podjął żadnych czynności w celu wykazania innych faktów niż wskazane w zeznaniach pozwanej i zeznaniach świadka, mimo, że w tym zakresie spoczywał na nim ciężar dowodu. Dlatego też skarga pauliańska nie znalazła zastosowania w tym stanie rzeczy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 527 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją powód i zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 253 zd. 2 k.p.c. poprzez nieoparte wszechstronnym rozważeniem zebranego materiału, a głównie oparte na zeznaniach dłużnika i pozwanej, ustalenie, że:

- pozwana nabyła od dłużnika przedmiotowe ruchomości w drodze kupna, podczas gdy uwzględnienie przez Sąd treści decyzji podatkowych załączonych do pozwu, odnośnie okoliczności prowadzenia działalności przez dłużnika, okoliczności rychłego zbycia przez pozwaną nabytego mienia i mało prawdopodobnego dokonania transakcji opiewających na kwotę ponad 170 000 złotych w formie gotówkowej, powinny prowadzić do ustalenia, iż w rzeczywistości zapłata za przedmiotowe ruchomości nie nastąpiła,

- do sprawnego prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwaną niezbędne było posiadanie samochodów ciężarowych nabytych od dłużnika, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika niespornie, że pozwana zbyła najbardziej wartościowy samochód otrzymany od dłużnika już w dniu 13 maja 2013r., tj. po około sześciu miesiącach od dnia nabycia pojazdu;

2. art. 234 k.p.c. w zw. z art. 527 §3 i §4 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że pozwana zdołała obalić domniemanie posiadania wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; a nadto zarzucił powód częściowe nierozpoznanie sprawy co do istoty w zakresie obowiązków stron umowy sprzedaży,

prowadzące Sąd do błędnych wniosków w zakresie świadomości pozwanej o krzywdzącym wierzyciela działaniu dłużnika;

3. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 234 k.p.c. w zw. z art. 527 §3 i §4 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że pozwana wiedziała, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela,

4. art. 527 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że czynność prawna dłużnika, polegająca na rozliczeniu przedmiotowej transakcji w formie gotówkowej nie stanowi czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, podczas gdy ekwiwalent sprzedanej rzeczy przekazany w formie gotówkowej stanowi niezwykle mało uchwytny rodzaj dobra podlegającego zajęciu w egzekucji;

wniósł o:

1. zmianę zaskarżanego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - (...), ewentualnie o:

2. uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu,

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - (...).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

Sąd pierwszej instancji wskazał w treści uzasadnienia przesłanki, które są niezbędne do skutecznego zaskarżenia czynności prawnej skargą pauliańską. Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że powód posiada wierzytelność wobec dłużnika M. P. (2). Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje również jednoznacznie, że egzekucja wobec dłużnika okazała się bezskuteczna. W okresie po powstaniu wierzytelności powoda i niemożności jej wyegzekwowania, dłużnik zawarł z pozwaną trzy zaskarżone skargą pauliańską umowy sprzedaży. Niewątpliwie pozwana uzyskała w ten sposób korzyść majątkową. Przyjmuje się przekonywująco, że osoba trzecia uzyskuje „korzyść majątkową” w rozumieniu art. 527 k.c. także wtedy, gdy płaci za rzecz nabytą od dłużnika cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy. W art. 527 k.c. nie chodzi o korzyść majątkową w sensie potocznym, utożsamianą np. z nabyciem rzeczy za cenę niższą od wartości tej rzeczy – w takim przypadku za „korzyść” uważa się różnicę między wartością rynkową rzeczy a zapłaconą ceną. Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia.

Na gruncie art. 527 k.c. czynność prawna dłużnika może zostać zaskarżona skargą pauliańską tylko wtedy, gdy została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Zgodnie z art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Sąd Okręgowy przyjął, że w wyniku dokonania zaskarżonych czynności prawnych dłużnik ani nie znalazł się w stanie niewypłacalności ani też nie pogłębił stanu niewypłacalności. Za sprzedane ruchomości otrzymał bowiem cenę odpowiadającą wartości rynkowej tych ruchomości.

Należy wskazać, że sformułowany przez Sąd a quo wniosek okazał się chybiony w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy. W istocie nie każda czynność dłużnika może być zaskarżona skargą pauliańską. W judykaturze panuje taki pogląd choć z pewnymi zastrzeżeniami. Wskazuje się bowiem, że nie każda czynność prawna powodująca

zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru wówczas, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, niepublikowany). Innymi słowy uzyskany przez dłużnika ekwiwalent musi być w namacalny sposób dostępny dla wierzycieli. Judykatura rozwija ten problem podnosząc, że ekwiwalentność świadczenia w czynności prawnej dokonanej przez dłużnika nie wyłącza możliwości uznania takiej czynności za działaną z pokrzywdzeniem wierzycieli. Pokrzywdzenie wierzycieli występuje także w sytuacji, w której dłużnik przeniósł własność nieruchomości stanowiącej cały jego majątek na rzecz osoby trzeciej, a uzyskany ekwiwalent zużył na zabezpieczenie kredytu zaciągniętego przez tę osobę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 2006 r., I CSK 360/06, niepublikowany, z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 452/12, niepublikowany i z dnia 30 listopada 2004 r., IV CK 285/04, niepublikowany). W uzasadnieniu ostatniego z cytowanych wyroków podkreślono, że umowa zawarta pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią może być uznana za bezskuteczną, jeżeli zastrzeżony ekwiwalent to świadczenie, z którego egzekucja jest niemożliwa. Jako przykład takich świadczeń wskazuje się przedmioty majątkowe nie podlegające egzekucji, zobowiązanie do czynienia lub zaniechania oraz pieniądze.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, dłużnik z uzyskanych pieniędzy ze sprzedaży nie zaspokoił powoda. Twierdził w swoich zeznaniach, że w 50% zaspokoił innych wierzycieli, ale dowody na tę okoliczność nie zostały przedstawione. Nadto jawi się pytanie w jaki sposób dłużnik wydatkował pozostałe 50 % uzyskanej kwoty. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że rzeczony płatności odbywały się w formie gotówkowej. Tymczasem zarówno dłużnik, jak i pozwana, w okresie gdy były zawierane przedmiotowe umowy sprzedaży, byli przedsiębiorcami. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (aktualnie tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.), dokonywanie lub przyjmowanie płatności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku bankowego przedsiębiorcy w każdym przypadku, gdy stroną transakcji, z której wynika płatność, jest inny przedsiębiorca. Ograniczenie do 15000 euro, wbrew twierdzeniom pozwanej, dotyczy tylko i wyłącznie sytuacji, gdy drugą stroną nie jest przedsiębiorca (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 4 lipca 2014 r., I (...), niepublikowany i z dnia 4 lipca 2014 r., I (...), niepublikowany).

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że dłużnik wyzbywając się określonych wartościowych ruchomości i uniemożliwiając przeprowadzenie egzekucji z uzyskanych kwot, dokonał czynności prawnych z pokrzywdzeniem wierzycieli. Wskutek zawartych umów niewątpliwie stał się niewypłacalny w wyższym stopniu.

Należy zauważyć, że w chwili zawierania przedmiotowych umów dłużnik posiadał wiedzę o wierzytelnościach powoda, jak i innych wierzycieli. Bez znaczenia w tym wypadku jest okoliczność, że dłużnik nie zgadzał się ze stanowiskiem powoda, przeprowadzającego kontrole skarbowe, a następnie wydającego odpowiednie decyzje. Podkreślenia wymaga, że do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c. wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Okoliczności sprawy, w tym pominięcie rachunku bankowego przy dokonywaniu płatności, jednoznacznie wskazują na świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli.

Pozostaje zatem do rozważenia ostatnia z przesłanek skargi pauliańskiej, a mianowicie wiedza osoby trzeciej o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W nauce prawa przyjmuje się, że wiedza osoby trzeciej o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli nie musi być rzeczywista, pozytywna – wystarczy, by osoba ta mogła się o tym dowiedzieć, zachowując należytą staranność. Wymaganą staranność od osoby trzeciej określa się przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sytuacji, w której ona działa, porównując jej zachowanie z zachowaniem podmiotu, który w danych okolicznościach postępowalby rozsądnie, zgodnie z zasadami współżycia społecznego i uczciwego obrotu.

W praktyce udowodnienie wiedzy osoby trzeciej jest nader trudne. Dlatego też ustawodawca wprowadził swoiste ułatwienie dowodowe w postaci domniemań prawnych działających na rzecz wierzyciela. Są to domniemania

wzruszalne. Dowód ich obalenia obciąża osobę trzecią. Domniema te zostały zawarte w art. 527 § 3 i § 4 k.c. W przedmiotowej sprawie oba wymagają analizy, ponieważ dłużnik i pozwana są osobami w bliskim stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. oraz jednocześnie byli przedsiębiorcami pozostającymi w stałych stosunkach gospodarczych, jak stanowi art. 527 § 4 k.c. Stosunek bliskości tych osób nie pozostawia wątpliwości, natomiast pozostawanie w stałych stosunkach gospodarczych wprost wynika z zeznań dłużnika, który stwierdził, że wykonywał usługi transportowe na rzecz szwagierki. Czy inne podmioty świadczyły tego rodzaju usługi nie był pewien.

Sąd a quo przyjął m.in., że pozwana wykazała, iż nie miała rozeznania co do kondycji finansowej, w jakiej znajdowała się firma dłużnika M. P. (2), dłużnik nie informował jej o swoich problemach finansowych, a w szczególności wydanych w stosunku do niego decyzji administracyjnych, a mając na uwadze podane przez dłużnika obroty finansowe prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa z okresu poprzedzającego wydanie decyzji, pozwana mogła przypuszczać, iż dłużnik nie posiada żadnych wymagalnych zobowiązań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z zapatrywaniem Sądu meriti. Już sama treść zeznań dłużnika przeczy temu stanowisku. Otóż, mieszka on w tej samej miejscowości co pozwana, która jest żoną jego brata. Wprawdzie stwierdził, że nie utrzymują częstych kontaktów, ale dodał jednocześnie, że spotykają się od imprezy do imprezy, tj. raz na dwa tygodnie. W ocenie Sądu ad quem są to stosunkowo częste kontakty. Z kolei z bratem, a mężem pozwanej, który ma zawiadywać prowadzoną działalnością gospodarczą, dłużnik spotyka się codziennie. Nadto, przed sprzedażą przedmiotowych samochodów i przyczepy, dłużnik świadczył na rzecz pozwanej usługi transportowe. Przytoczone okoliczności, a więc więzi rodzinne i gospodarcze, nie pozostawiają wątpliwości, że pozwana przy dochowaniu należytej staranności winna przewidywać, że zawierając z dłużnikiem umowy sprzedaży może on działać z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. Samo wyzbycie się samochodów i przyczepy, które dawały dłużnikowi możliwość osiągania określonego dochodu, powinny dać pozwanej do myślenia jakie są przyczyny takiego postępowania. Ważnym faktem jest również to, że według dłużnika nabyte przez pozwaną ruchomości miały jej służyć do wykonywania prowadzonej działalności gospodarczej. Tymczasem w niedługim czasie pozwana zbyła jeden z nabytych samochodów ciężarowych o największej wartości.

Podsumowując, w ocenie Sądu drugiej instancji pozwana nie tylko nie sprostała obowiązkowi obalenia domniemań wynikających z § 3 i § 4 art. 527 k.c., ale wręcz przeciwnie zeznania dłużnika wzmocniły wniosek, że posiadała ona wiedzę, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Podkreślenia wymaga – o czym była już mowa - że w niniejszej sprawie zastosowanie miały oba domniemania, zarówno wynikające ze stosunku bliskości, jak i wynikające ze stałych stosunków gospodarczych. Warto przypomnieć nadto, że jeszcze przed wprowadzeniem § 4 do art. 527 k.c. wskazywano w judykaturze, że stosunek bliskości uzasadniający przyjęcie przewidzianego w art. 527 § 3 k.c. domniemania wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela może wynikać również z utrzymywania stałych kontaktów handlowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1996 r., I CRN 61/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 125). Później dodawano, że stosunek bliskości, o którym mowa w art. 527 § 3 k.c., może wynikać także ze sporadycznych kontaktów gospodarczych pomiędzy dłużnikiem działającym z pokrzywdzeniem wierzyciela a osobą trzecią, którym towarzyszą innego rodzaju relacje o charakterze majątkowym lub niemajątkowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 473/06, OSNC 2008, nr 2, poz. 27).

W rezultacie zdaniem Sądu ad quem w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – zostały spełnione wszystkie wymagane przesłanki skutecznej skargi pauliańskiej.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 (pierwszym) sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Składało się na nie wynagrodzenie radcy (...)w kwocie 3600 zł.

Z kolei o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Składało się na nie wynagrodzenie radcy (...)w kwocie 2700 zł.